



Spółeczny monitoring procesu stanowienia prawa

Działania mające na celu zapobieganie konfliktowi interesu

wśród pracowników i społecznych współpracowników parlamentarzystów.

W poprzednich kadencjach zdarzało się, że lobbyści pełnili funkcję asystentów społecznych posłów. Mogli oni dzięki temu mieć nieskrępowany dostęp do materiałów, oraz wpływać w sposób pozaprawny na opinie wielu posłów (np. właściciel tysięcy automatów do gry - Maciej Skórka pełniąc funkcję asystenta posła Jaskierni był bardzo aktywny w trakcie prac nad ustawą o grach hazardowych). Aby zapobiec tej patologii nałożono na parlamentarzystów obowiązek ujawniania na stronach internetowych sejmku informacji o ich pracownikach i współpracownikach.

Przegląd dokumentów noszących nazwę: „Informacja w sprawie danych dotyczących pracownika/społecznego współpracownika biura poselskiego albo poselsko-senatorskiego...” wykazał, że:

- ◆ w dziewiątym miesiącu kadencji 26 posłów i senatorów nie podało informacji o zatrudnionych pracownikach i współpracownikach.
- ◆ formularze wypełniane są ręcznie i następnie skanowane. Daje to często efekt nieczytelnej kopii.
- ◆ kompetencje zawodowe niektórych pracowników i społecznych współpracowników wydają się problematyczne.
- ◆ zazwyczaj są to osoby bardzo młode, urodzone w późnych latach 70-tych i 80-tych, bez innych, niż praca w biurze poselskim lub bycie radnym doświadczeń zawodowych.
- ◆ zazwyczaj odpowiedź udzielona na pytanie o prowadzonej działalności gospodarczej ogranicza się do podania nazwy firmy, lub wpisu „własna działalność gospodarcza”, co nie jest informacją oczekiwaną. Intencją wprowadzenia tego rozwiązania było pokazanie czy nie zachodzi konflikt interesu pomiędzy prowadzoną działalnością gospodarczą, a pracą w biurze poselskim.
- ◆ informacje zawarte w formularzu, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt schematycznego wypełniania ich przez osoby do tego zobowiązane, są niewystarczające do stwierdzenia czy pracownicy i współpracownicy posłów nie działają w sytuacji konfliktu interesów.
- ◆ wśród pracowników parlamentarzystów nie odnaleziono członków najbliższej rodziny. Natomiast wcale nie rzadko angażuje się rodzinę jako społecznych współpracowników parlamentarzystów.
- ◆ Od pracowników sejmowych dowiedzieliśmy się, że najczęstszym sposobem ukrywania „niewygodnych” współpracowników parlamentarzystów jest nie zatrudnianie ich w biurach, a zlecenie im pracy na podstawie umowy-zlecenia.

17 czerwca po uprzednim poinformowaniu o tym Marszałka Sejmu wystąpiliśmy do wszystkich klubów i kół z apelem o to, aby zobligowali swoich członków do:

- terminowego umieszczania informacji o pracownikach i współpracownikach oraz jej terminowej aktualizacji
- wypełniania formularza „on line”
- opisowego i wyczerpującego wypełniania rubryki dotyczącej pytania o prowadzoną przez pracownika lub współpracownika działalność gospodarczą.

Spotkaliśmy się z przedstawicielami władz wszystkich Klubów i Kół poselskich z wyjątkiem Koła Poselskiego SDPL – Nowa Lewica.

- 30 czerwca - z Bogdanem Lisem szefem Demokratycznego Koła Parlamentarnego
- 4 lipca - z Waławem Martyniukiem sekretarzem Klubu Poselskiego Lewica
- 22 lipca - z Przemysławem Gosiewskim przewodniczącym i Łukaszem Zbonikowskim członkiem Prezydium Klubu Parlamentarnego PiS
- 23 lipca - ze Stanisławem Żelichowskim przewodniczącym Klubu Poselskiego PSL
- 24 lipca - z Elżbietą Łukacijewską wiceprzewodniczącą Klubu Parlamentarnego PO.

Podczas spotkań dyskutowaliśmy również na temat potrzeby rozszerzenia formularza o informację o wykształceniu pracownika lub społecznego współpracownika posła. Przekonywaliśmy także do tego, że przynajmniej jeden pracownik biura poselskiego powinien mieć merytoryczne przygotowania do samodzielnej pracy. Powinna, więc być to osoba z odpowiednim wykształceniem (np. prawnicze, ekonomiczne lub politologiczne) i pewnym doświadczeniem zawodowym.

Najbardziej przychylny naszym propozycjom zmian w obyczaju parlamentarnym okazał się być szef Demokratycznego Koła Parlamentarnego. Przedstawiciele Klubu Parlamentarnego PiS, Klubu Poselskiego PSL i Klubu Parlamentarnego PO zgodzili się zobligować członków swoich Klubów do spełniania postulatów zawartych w naszym apelu. Sugerowali jednakże, aby w sprawie zmiany formularza – rozszerzenia go o informację o zawodzie współpracownika lub pracownika parlamentarzysty - wystąpić z listem do Marszałka Sejmu. Poseł Waław Martyniuk sekretarz Klubu Poselskiego Lewica na postulat, że przynajmniej jeden pracownik biura poselskiego powinien mieć merytoryczne przygotowanie i zawodowe doświadczenie do wykonywania samodzielnej pracy – odpowiedział, że jest to trudne do zrealizowania przy obecnym poziomie finansowania biur parlamentarzystów.

8 sierpnia wysłaliśmy do Marszałka Sejmu list podsumowujący nasze spostrzeżenia oraz postulujący wprowadzenie zmian do Regulaminu Sejmu i *ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora* (w art. 18 ust. 3a i art. 23. ust. 4a), co leży w kompetencjach Marszałka.

Co się zmieniło:

- ◆ poseł Zbonikowski przygotowuje instrukcję dla członków Klubu Parlamentarnego PiS wskazującą jak należy wypełniać formularz, oraz zaproponuje aby rozszerzyć go o pytanie dotyczące zawodu pracownika lub współpracownika,
- ◆ 5 spóźnionych członków Klubu PO, we wrześniu zamieściło informacje o ich pracownikach i współpracownikach.

Apelujemy do wyborców o sprawdzanie informacji o współpracownikach ich posłów i senatorów umieszczonych na stronach internetowych Sejmu i Senatu; interesowanie się tym czy są to osoby kompetentne i nie występujące w sytuacji konfliktu interesów.

W roku 2008 projekt jest współ-finansowany z pieniędzy [Unii Europejskiej](#)



w ramach programu Środki Przejściowe 2005.